

Streszczenie — Resumé

Epigramat i fraszka rozwijają się w literaturze polskiej już od ponad pięciuset lat. Te małe formy literackie nie znajdują się na marginesie twórczości literackiej, jak zwykle się je oceniać w mnogich literaturach narodowych; stały się gatunkami cenionymi i popularnymi. Zwłaszcza fraszka jest przedstawiana jako specyficzny gatunek epigramatyki polskiej o jasno wyznaczonych granicach, jako gatunek otwarty, z optymistycznymi prognozami ewolucyjnymi.

Praca ta, nawiązując do pracy doktorskiej autora, omawia epigramatyczne zjawisko szerzej: opisuje miejsce, konstituowanie i stabilizację epigramatyki polskiej (fraszki i epigramatu) w obrębie małych form literackich i gatunków pogranicznych. Pytaniem podstawowym jest, czy epigramat i fraszka są rzeczywiście gatunkami samodzielnymi, bo nazwy epigramat i fraszka są często używane wymiennie.

W literaturze przedmiotu istnieje w Polsce duża ilość prac monograficznych, dotyczących poszczególnych epok, autorów i zjawisk, natomiast brak dotychczas pracy syntetycznej. Z tego też powodu w niniejszej pracy skoncentrowano uwagę na opis definicji gatunków małych form literackich przy zastosowaniu kwalifikatorów typologicznych i genologicznych, przy określeniu tła estetycznej i formalnej kategorii epigramatyki oraz przenikaniu pierwastków komicznych do tej poezji małego formatu.

Przy opisie ewolucji epigramatyki trzeba wrócić do greckiej literatury starożytnej, raczej do ówczesnych form pozaliterackich, którymi były teksty napisowe (inskrypcje), do epigrafiki i do epigramatu już literackiego oraz do epigramatyki rzymskiej. Niezbędna jest również prezentacja przenikania gatunku do polskiej literatury łacińskiej, konstituowania gatunku narodowego (fraszki) i ewolucji epigramatyki polskiej (epigramatu i fraszki) do etapu stabilizacji.

Sprawą podstawową takiego opisu staje się także analiza twórczości z pierwszych stuleci istnienia gatunków epigramatycznych — autorów łacińskich, M. Reja i J. Kochanowskiego, który po mistrzowsku opanował wzory literatury i filozofii starożytnej, przenosząc je na grunt polski, gdzie nie miały odpowiedników; dalej analiza twórczości naśladowców Kochanowskiego, autorów barokowych oraz także szerokiego prądu fraszkopisarstwa plebejskiego.

I

Uwagi wstępne mówią o potrzebie ustalenia definicji gatunków epigramatu i fraszki i o pracach autorów polskich, którzy zajmowali się genologią fraszki i epigramatu (Trzynadłowski, Brückner, Siomkajło, Michałowski a również Tuwim i Brudziński). Tutaj prezentują się także poglądy genologiczne tych autorów, np. czy figlik i dworzanka są gatunkami literackimi lub odmianami gatunkowymi, albo czy figlik jest odmianą gatunkową epigramatu (w etapie

przed istnieniem fraszki) a dwo-rzanka odmianą gatunkową fraszki (w etapie późniejszym). Mówiono również o tym, że praca niniejsza nie jest monografią syntetyczną, tylko studium do tej pracy.

Chcąc zrozumieć dzieło literackie, trzeba rozpatrzyć podstawowe problemy utworów literackich — ogólny podział literatury, rodzaje literackie, gatunki, klasyfikacje typologiczne i aparatę terminologiczną teorii literatury. Dlatego trzeba wracać do troistego podziału literatury pięknej na epikę, dramat i lirykę i zanotować różne tendencje teorii literackiej — tradycyjne i sprzeczne z nimi. Dołączyć trzeba też poglądy badaczy współczesnych, którzy budują różne systematyki funkcjonalne rodzajów literackich — J. Kleinera, S. Skwarczyńskiej, W. Dnieprowa i L. Timofiejewa, N. Frye, tzw. Szkoły Chicagowskiej oraz dalszych.

II

Tematem merytorycznym tej pracy jest epigramat i fraszka, ale miejsce ma również opis gatunków czy odmian gatunkowych z nimi bezpośrednio albo też ewolucyjnie związanych, np. aforyzm, anegdota, bajka, poezja dworska, eblemat, epitafium (nagrobek), facecja, figlik, gadka, gnoma, maxima, sentencja, złota myśl, przysłowie i apoftegmat. Wiadomo, że wszystkie te gatunki wywodzą się albo z literatury antycznej, albo z twórczości ludowej. Dlatego trzeba zwrócić uwagę na gatunki z początków piśmiennictwa w Polsce (opowieści, klechdy, baśnie, kroniki, przysłowia) oraz na poezję o podłożu melicznym, do której należą np. pieśń obrzędowa, lament, żale i tren, który był zbliżony do epitafium (nagrobku), ale również epicedium, nenia, dirge, elegia, epitalamium, apopemptikon (w literaturze staropolskiej waleta), kurdesz, hejnał i carmen (podłoże najstarszych polskich pieśni religijnych).

Rozwój obrzędów liturgicznych przyniósł ich teatralizację i potrzebę pieśni. Stąd wywodzą się kołędy i pastorałki; coś z tej atmosfery przeniosło się do sielanki a później i do madrygału. Wpływ na małe formy wierszowe wywarł panegiryk i anakreontyk, z folkloru powstał gutunek, który w Polsce nawiązał do dawnej dumy — ballada.

Podobnie jak istnieją wątpliwości w kategoryzacji gatunkowej (rodzajowej) literatury pięknej, rozchwianie sądów zachodzi także przy interpretacji pojęcia mała forma literacka. W tym wypadku musimy punktem wyjścia uczynić opozycję mała forma — duża forma, a więc rozmiar czasu fizycznego. U wszelkich form literackich m. in. decydują ich prze-strzeń i wymiar, ale również trzeba wyróżniać aspekt zewnętrzny (materialny, formalny) i wewnętrzny (wyobrażeniowy) oraz dwa obszary czasowe — czas odbiorcy i czas dzieła literackiego. U małych form literackich czas fizyczny ma charakter czysto pozorny (np. fraszka narracyjna, facecja, anegdota, przysłowie, przypowieść) lub gramatyczny (np. fraszka nienarracyjna, aforyzm, sentencja, maksyma, gno-

ma). Oprócz czasu bardzo ważne jest dla dzieła literackiego zjawisko samodzielności lub niesamodzielności.

Kontekstowość (podporządkowanie się innej formie literackiej) dużych form literackich przejawia się inaczej niż u małych form literackich. Małe formy podlegają nieustannej aktualizacji — zależnie od semantycznego i funkcjonalnego wyposażenia tekstu nadrzędnego. Typowymi małymi formami literackimi kontekstowymi są przysłowia, złote myśli, sentencje i maksymy (ty są także formami konsytuacyjnymi).

Na autonomiczne małe formy literackie — epigramat i fraszkę — wywarła wpływ tradycja literacka i pozaliteracka (folklorystyczna). Wniosła do literatury trzy pozaliterackie konteksty semantyczne: dydaktyczno-moralny (dał impuls do powstania np. bajki i baśni), filozoficzno-sentencjonalny (zrodził sentencję i aforyzm) i satyryczno-ekspresywny (doprowadził do powstania epigramatu i fraszki).

Pogranicza epigramatyki są znacznie rozległe. Wiąże się to przede wszystkim z wyznacznikami syntetycznego traktowania struktury gatunków i z ich genologią. Bajka (o formie wierszowej) w pewnych wypadkach ulega skoncetrowaniu w fraszkę. I jeżeli obraz rzeczywistości w bajce (z pozycji interpretacyjno-krytycznej) zmienia się w obraz ukształtowany analityczno-postulatywnie, staje bajka na pograniczu przypowieści. Z podłoża komizmu, z sytuacji komicznej, wywodzi się np. anegdota i facecja. Te gatunki — i także maksyma, przysłowie i aforyzm — wywierały duży wpływ na epigramat i fraszkę.

Wielką rolę w genetyce epigramatyki gra komizm, tzn. struktury fikcyjnego wydarzenia lub specjalnego układu znaczeniowego. Dla małych gatunków charakterystycznych jest kilka postaci komizmu, zwłaszcza humor, satyra, parodia i dowcip. Już w VI wieku p. n. e. znajdujemy w literaturze starożytnej Grecji dowcipny utwór poetycki, często o charakterze satyrycznym — epigramat. Funkcja zjawisk komicznych nie spoczywa (również w epigramacie i fraszce) wyłącznie w działaniu estetycznym czy zabawnym, komizm służy także celom dydaktycznym.

III

Początki epigramatyki wiążą się z formami pozaliterackimi, którymi były już w VI wieku p. n. e. w starożytnej Grecji teksty napisowe (inskrypcje) na przedmiotach. Takie epigrafy stanowiły formy werbalne, znaczeniowo i przestrzennie podporządkowane obiektom, na których je umieszczano. W Polsce epigrafika pojawiła się wraz z chrześcijaństwem i inskrypcje wyrażały prostą informację. W starożytnej Grecji w pierwotnym stadium epigrafy nie miały formy wierszowej. Wraz ze zmianą funkcji wyodrębnia się jednak gatunkowa postać epigramatu. Dochodzi do oderwania od podłoża, epigraf staje się autonomiczny, staje się epigramatem w dzisiejszym słowa znaczeniu. Epigraf jed-

nak nie zanika. Istnieje obok epigramatu i pełni pierwotne funkcje gatunku — kenotafium, elogium.

Starożytni epigramatycy greccy usiłowali dojść do niezłożonej struktury pierwszoplanowej epigramatu, by przekazać sens „gęsty“ znaczeniowo w najmniejszej ilości słów. Klasyczna epigramatyka rzymska — łacińska (o parę wieków później) wzorowała się na antycznej epigramatyce greckiej, chociaż rozwinęła ją po swojemu, w duchu czasu (Ennius, Katullus, Marcjalis, Auzoniusz).

Po upadku Cesarstwa rzymskiego następująca epoka chrześcijańska przeobraziła epigramat: nabiera on raczej charakteru poezji platońskiej. Epigramatyka posługuje się (tak jak poezja kościelna) wierszem sylabicznym. Wraca na kolumny świątyń i budynków świeckich i zostaje ponownie tekstem napisowym. W czasie średniowiecza (VII-XIV wiek) zainteresowanie epigramatem maleje, epigramat wchodzi w skład antologii i zbiorów (autologia, pierścienie, wieńce).

W Polsce epigramat odróżnia się od epigrafu powoli. Pierwszym epigramatem wydaje się być napis dedykacyjny w języku łacińskim z XI wieku. Chrześcijańskie epigramaty piastowskie znajdujemy najczęściej w postaci epitafium, literackiego nagrobku.

Już w renesansie i baroku uczeni (Robortello, Minturno, Scaliger, Sarmbiewski) kwalifikują epigramat jako wysokowartościową postać poezji. Scaliger np. odróżnia dwie odmiany gatunkowe epigramatu: prostą i złożoną. Sarmbiewski uważa, że kwestią podstawową gatunku i stanowiskiem uniwersalnym jest pointa, dowcip i subtelne ujęcie treści. Również konstrukcja epigramatu (fraszki) jest osobliwa i niewymienialna. Całość można podzielić na dwie części: ekspozycję i pointę. J. Trzynadłowski przy odróżnianiu epigramatu i fraszki mówi o tym, że fraszka jest utworem epigramatycznym, specyficznym polskim gatunkiem literackim. I dodaje: „Jeżeli byśmy definicję tę uprościli, otrzymamy zakończenie: fraszka jest układ epigramatyczny z fabułą oraz epigramat układ epigramatyczny, który fabuły nie zawiera. Inaczej: fraszka opowiada ów dowcip z elementami akcyjnymi, natomiast epigramat celuje w zapis spostrzeżenia wierszowanego o prawomocności uogólniającej.“

To jest jednak uproszczony wniosek analiz stanu, do którego doszła ewolucja epigramatyki w literaturze polskiej. Trzeba wrócić do powiązań pojmowania strukturalnego dzieła literackiego. Z wnikliwej analizy można dowodzić, że w przypadku epigramatu i fraszki chodzi o dwa genetycznie bliskie gatunki, formalnie wprawdzie podobne, ale z inną strukturą treściową. Fraszka jest autonomiczną małą formą wierszową o jednorazowym akcyjno-fabularnym systemie, która żartobliwą, satyryczną, liryczną, ale także odmiennie specyficznym konkretyzowaną, komicznie widzianą myśl doprowadzi (w koncentrycznej budowie dychotomicznej) do niespodziewanej pointy i jednoznacznie ją zamknie.

Czynnikiem, który wspiera kompozycję gatunków epigramatycznych i pojedynczych odmian gatunkowych, staje się również sytuacja komiczna, która jest tworzona wyjątkową konstrukcją słów. Można ją charakteryzować jak dowcip sytuacyjny albo dowcip słowny. Do pewnego stopnia chodzi o maksymalną koncentrację słów w semantycznie ograniczonej przestrzeni, która się jednak dalej strukturuje.

Do trzech determinantów struktury epigramatyki (układ zdarzeniowo-fabularny, dążenie do pointy, uogólnienie myślowe) trzeba dołożyć dwie cechy kształtujące: zdolność łączenia elementów treściowych do jednego systemu specyficznego oraz techniczną formę podawczą, która nadaje utworowi kształt skończony i umożliwia jednoznaczne zamknięcie całości. Własny zdarzeniowo-fabularny system fraszki zawiera materiał o charakterze kameralnym aż intymnym, który posiada cechę indywidualną, jednorazową oraz kompozycja zawsze kulminuje zaskakującą i w większości przypadków kontrastową pointą.

Kompozycja fraszki nie zawsze ma orientację zdarzeniowo-fabularną. Materiał może mieć także refleksyjny czy też liryczny charakter. Podstawową odmianą gatunkową fraszki została fraszka satyryczna, łagodniejsza jest fraszka żartobliwa, konstrukcję refleksyjną zawiera fraszka liryczna; układ sentencji ma u swych podstaw smutna fraszka (fraszka poważna), nasilenie treści filozoficznej spowodowało powstanie fraszki filozoficznej, aforystyczny charakter utworu końcowego prowadził do powstania fraszki aforystycznej a rolę epigramatu emblematycznego kontynuuje fraszka portretowa.

IV

Prawdziwy rozwój epigramatyki w Polsce następuje dopiero z przyjściem do kraju obcych humanistów i humanizmu. Do krzewicieli nowej kultury należeli np. Filip Kallimach, Konrad Celtis i Paweł z Krosna. Do ich prac nawiązują poeci polsko-łacińscy: A. Krzycki, J. Dantyszek, K. Janicki, A. Trzeciecki, P. Roizjusz i inni.

Wzorowanie na twórczości włoskiej, nowe doświadczenia religijne i życiowe stwarzają sygnały specyfiki narodowej. To było podatnym gruntem do powstania nurtu humanizmu renesansowego, później tzw. sarmackiego i dworzańsko-szlacheckiego oraz do powstania gatunku całkowicie swoistego — fraszki.

Dostarczyć polskiemu czytelnikowi dla jego potrzeb literaturę w języku polskim usiłował M. Rej z Nagłowic. Nawiązywał do tradycji literackich średniowiecza i dowodził, że język polski nie jest językiem *gęsim*. Wprowadził w życie figlik, międzygatunek na drodze ewolucji epigramatyki, zarodek genetyczny epigramatyki już typowo polskiej.

Założycielem gatunku narodowego został dopiero J. Kochanowski. Jego fraszki z naturalną swobodą człowieka renesansu notują radości przelotne,

szczęście i nieszczęście człowieka. Wywodzą się z podłoża ludowego, uderzają prostotą, umiarem i smakiem, mimo to potrafią określić atmosferę, stworzyć efekt komiczny i przesadę satyryczną. „Nikt jednak nie postawił, a tym bardziej nie rozwiązał, problemu genezy olbrzymiego bogactwa form wierszowych po raz pierwszy w dziejach naszej literatury uprawianych w takiej różnorodności przez jednego poetę,“ pisze o Kochanowskim K. Budzyk. A J. Krzyżanowski dodaje: „Umiał wypowiedzieć całą pełnię myśli i uczuć człowieka nowoczesnego, wyrazić jego upodobania i zamiłowania kulturalne i umysłowe.“

Nawiązać do twórczości Mistrza nie było łatwe. Wartościowe fraszki pisali pisarze należący do Rzeczypospolitej Babińskiej, M. Pudłowski, J. Daniecki, K. Miaskowski, J. Smolik, Sz. Szymonowic, S. B. Klonowic, M. Sęp Szarzyński oraz inni poeci i fraszkopisarze. Rozszerzenie, upowszechnienie i stabilizacja gatunku narodowego następuje w wieku siedemnastym. Epigramat i fraszka wypierają z poezji sonet i stają się gatunkami głównymi w zabawie towarzyskiej, w rejestracji wojen stulecia i życia obozowego (wierszyki ulotne); nasila się twórczość autorów niższych warstw społeczeństwa (fraszka mieszczańsko-sowizdrzalska, plebejska).

O charakterze takiej twórczości świadczą fraszki np. H. Przetockiego, W. Kochowskiego, Zb. Morsztyna, H. (Jarosze) Morsztyna, D. Naborowskiego, St. S. Jagodyńskiego (w jednym z jego zbiorów fraszek spotykamy nową odmianę fraszki — dworzankę), J. A. Morsztyna, ale głównie przedstawiciela nurtu sarmackiego W. Potockiego.

W tym samym czasie nasila się prąd fraszkopisarstwa plebejskiego — epigramatyka frantowska lub sowizdrzalsko-rybałtowska. Twórcy (rodząca się preinteligencja polska) negują konwencje literackie, społeczne i obyczajowe, parodiują wartości ideowe i artystyczne, czerpią z facecjonistyki europejskiej. Fraszka mieszczańska jest celowo antyszlachecka i czerpie z pisarstwa Kochanowskiego, nie posiada jednak jego swobody i barwności stylu. Twórczość sowizdrzalska natomiast była nie tylko antyszlachecka, ale także antymieszczańska. Parodia, zwłaszcza utworów parenetycznych, pojawia się po raz pierwszy w utworach Jana z Kijan, ponad przeciętność wybijają się także A. Władysławiusz, Baltyzer z Kaliskiego powiatu, J. Dzwonowski, W. Achienef i inni.

Ponownie, już w fazie schyłkowej i sporadycznie, wraca epigramat łaciński w utworach M. K. Sarbiewskiego, A. Inesa, St. H. Lubomirskiego czy J. Borkowskiego. Autorzy ci nawiązują do gatunku, który był żywy w renesansie — do epitafium (nagrobku). Nagrobki barokowe zawierają też refleksje filozoficzno-metafizyczne i skutecznie parafrazują epigramaty łacińskie. Świadcą o tym utwory J. Gawińskiego czy A. Korczyńskiego. Dochodzi również do stabilizacji gatunku narodowego — fraszki.

Z nasilaniem cenzury kościelnej „szczególnie rozwija się doraźna satyra, pamflet polityczny, personalny paszkwil, rękopiśmienna gazeta, ulotne formy

informacji i komentarzy politycznych. Publicystyka ogarnęła niemal wszystkie gatunki literackie," pisze Cz. Hernas o następnej epoce. Trzeba będzie czekać na ponowny renesans, gdy pod koniec XIX wieku fraszkopisarze wrócą do złotego okresu epigramatyki polskiej, do epoki renesansu, do J. Kochanowskiego oraz do jego najlepszych następców.